

40 LATNIEJ BAŁTYKI

RELAKS

• Ekspozycja premiera • Gorąca debata

PIĘĆ DYMISJI W RADZIE MINISTRÓW

Kontrowersje wokół następców

Nadchodzi czas wyboru

- stwierdził w Sejmie Tadeusz Mazowiecki

Wczoraj elektroniczny termometr na hotelu „Forum“ w centrum stolicy uparcie pokazywał temperaturę 75 st. C. Warszawa nie dowcipkowała, że na temperaturę powietrza wyraźnie wpłynęła gorąca atmosfera dyskusji politycznej w Sejmie.

W CZORAJSZYM obrady rozpoczęły się w godzinach porannych. W Sejmie wczoraj odbyła się debata nad projektem ustawy o zmianie ustawy o strukturach państwa. W Sejmie wczoraj odbyła się debata nad projektem ustawy o zmianie ustawy o strukturach państwa. W Sejmie wczoraj odbyła się debata nad projektem ustawy o zmianie ustawy o strukturach państwa.

JUŻ TYLKO FINAŁY (duży i mały)



Italia '90



z BURRUCHAGA (S)

W sobotę i niedzielę na stadionach w Argentynie odbyły się finały mistrzostw świata. W sobotę Argentyna pokonała Włochy 2:1. W niedzielę Argentyna pokonała Włochy 2:1.

46 lat w niewoli w ZSRR!!!

Po 46 latach pobytu w niewoli jako jeńcy wojenny powrócił do Ojczyzny Andrzej Kulec. W 1944 roku został wzięty do niewoli przez Armieję Czerwoną. W 1990 roku został zwolniony.

NATO

Posłanie pokoju

Przyjęciem deklaracji o przystąpieniu do NATO przez Rumunię i Grecję, NATO w Brukseli ogłosiło, że w Londynie dwudniowy szczyt państw północnoatlantyckiego.

Świat BULGARIA, JUGOSŁAWIA, FRANCJA

KORONACJA NAJPIĘKNIEJSZEJ

Miss Polski - to Ewa Szymczak

(z Łodzi)



Wybrana wczoraj Miss Polski '90 Ewa Szymczak (nr 23) za chwilę usiądzie na tronie...

W RESZCIE doczekaliśmy się finału. W Sopocie była wczoraj miejscem wyboru Miss Polski w konkursie organizowanym przez firmę Mission. Z ponad 2 tys. kandydatek, które wcześniej brały udział w eliminacjach regionalnych, na scenie amfiteatru sopockiego stanęło 27 dziewcząt rywalizujących o tytuł najpiękniejszej.



Jeszcze w strojach Grażyny Hase... Fot. M. Zarzecki

Wkrótce w Gdyni

„ANASTASIS“ - statek miłośniczdzia

Cały świat kocha Polskę. Dlatego czujemy się za szczytem przybijając do was statkiem pełnym towarów. To oświadczenie prezydenta organizacji Mercy Ships (statek miłośniczdzia) Don Stephensa znajduje pełne poparcie 350-osobowej załogi międzynarodowego pływającego szpitala „Anastasis”.



Powstaje FUNDACJA IM. DOKTORA JERZEGO PUCKA

Wielu mieszkańców woj. gdańskiego doskonale pamięta ujętą go już dr. JERZEGO PUCKA. Mówiono o nim, że ratował zdrowie innych narażając własne. Jako kierownik Działu Higieny Komunalnej Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Gdańsku bardzo zaangażował się w walkę o zdrowie mieszkańców i w działalność na rzecz ochrony środowiska.

„KATYŃ-2 i 3”

Gierasimow potwierdza, ale... RADZIECKIE WŁADZE GRAJĄ NA ZWŁOKĘ?

Choć w ostatnim czasie uzyskaliśmy nowe dane o istnieniu w rejonie Charkowa i Kalinina grobów polskich oficerów przetrzymanych w obozach w Ostaszkowie i Starobielsku w latach 1939-40, nie są na razie znane konkretne miejsca ich pochówku - powiedział wczoraj rzecznik radzieckiego MSZ Giennadij Gierasimow.

AIDS

Polski bilans Obecnie w kraju jest zarejestrowanych 1035 nosicieli wirusa HIV i 39 chorych na AIDS - z czego 24 osoby zmarły - poinformował w Sejmie wiceminister zdrowia i opieki społecznej Wiesław Jaszczyński.

Ostatni (?) jeńcy z II wojny światowej

W ostatnim zbiec. Dotarli wówczas na Zakarpacie, ale przynębia przekroczenia granicy węgierskiej został ujęty. Otrzymał za to karę 2 lat więzienia.

Galeriada - „Sopot '90” A jednak się kręci! (pod patronatem „Dziennika Bałtyckiego”)

PRZED otwarciem II Bałtyckich Spotkań Galerii Sztuki Współczesnej w Sopocie „Sopot '90” słyszano się głosy sceptyków wpatujących w powódzenie tej wielkiej imprezy. Coż, ci którzy mają pieniądze, dość wolno oszczędzają się z myślą, iż dzieło sztuki, odozba wnetrz, to także towar, możliwość korzystniejszej lokaty kapitału.

Temat do zastanowienia

Jaki to kraj? Pacjenci leczy się w centrum onkologii. Po wielu „szwach” enemu i radioterapii ma bezbranny organizm. Kiedy zachodzi potrzeba przeciwdziałania, onkolog z centrum klinicznym czyni jest jedna tylko uwaga, na drugiej ostrzeżenie: tylko do użytku sal 12. Tam bowiem stwierdzono u chorej - dodatkowo - salmonellę. Oczywiście z „zakazanej” publikacji korzystała większość, z jednego natrysku - także. Elegię nad tym długim poszukiwaniem „zaprzężyła” w jednej z łazienek. Na siedzeniu łóżka lamentuje 83-letnia babunia, trzeba oddać moc do analizy, a dali mi tylko do tego celu buteleczkę po lekarstwie. Cóż? Nie ma, może być lekka. Przy obiedzie nowe pacjentki gorączkowo dopytują o noże. Okazuje się, że trzeba mieć własny. Ale jest i Europa: wolno mieć w pokoju odbiornik telewizyjny i oglądać program do późna, choć obok ktoś leży z bólu, pytanie: jaki to kraj i który wiek?



Wkrótce w Gdyni „ANASTASIS” - statek miłośniczdzia. Cały świat kocha Polskę. Dlatego czujemy się za szczytem przybijając do was statkiem pełnym towarów.

DZIS IMIENINY CYRYLA

Pochodzi od greckiego Kyrylos, co znaczy - pan władca. Przesłania - Cyran, Cyran. Od imienia biorą początek nazwiska: Kyril, Kyrilowicz. Solenizantem jest także METODY.

JUTRO IMIENINY ELŻBIETY

Pochodzi od hebrajskiego Eliszba, imię matki Jana Chrzciciela z Nowego Testamentu. Przesłania: Eliza, Izabela, Belta, Bletka. Solenizantem jest także PROKOP.

SYNOPTYCY PRZEWIDUJĄ. ... na dziś dla Wybrzeża zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami przelotne opady. Temp. od 12 st. rano do 18 st. w ciągu dnia. Wiatr południowo-zachodni do zachodniego dość silny porzywisty.





Po słońce...

Bezpieczne dawki

LATO kojarzy się nieodparcie ze słońcem. To, że trzeba z niego korzystać mądrze — brzmi jak refran starej ogranej piosenki. Wiemy, znamy, ale rolimy po swojemu. Tymczasem nie zaszkodzi znów powrócić do tematu w przededniu wakacyjnych miesięcy. Zwalazca dlatego, że słońce jak nigdy dotąd stało się niebezpieczne. (Coraz głośniejszy mówi się o ulegającej „dawastacji” powłoka ozonowej, co powoduje, że nasłanianie promieniami słonecznymi może przynieść więcej szkody niż pożytku i urody).

Przed opaleniem smarujemy dość obficie, a po umyciu oszczędnie. Myjemy ciepłą wodą i spłukujemy zimną! Krem dokładnie wklepujemy równie w skórę szyi.

Kto ma skłonność do pojawiania się na twarzy czerwonych żyłek, a więc rozszerzania się włosowatych naczyń krwionośnych, nie powinien narażać twarzy na działanie zbyt silnego słońca.

palamy w kilku, krótkich dawkach w ciągu dnia. Nie mrużymy przy tym oczu, gdyż wówczas powstanie wokół nich blada siateczka. Przebijając na silnym słońcu chronimy oczy okularami, leżąc — także listkami, platkami gazy itp.

A jeśli już ktoś opalał się nierozważnie i zachłannie, co spowodowało bolesne oparzenie — pierwsze pomoc może stanowić np. mycie „przypryszczonych” miejsc rozrzedzonym na maczkę i zwilżonymi wodą platkami owsianymi, które spłukujemy potem letnią przegotowaną wodą. Następnie w lekko osuszoną skórę wklepujemy delikatnie krem nawilżający, tłusty lub za pomocą tamponu z waty śmieci kosmetycznej.

Lato — to też idealna pora, by czerpać odświeżenie z mocy naturalnych środków — owoców, nawet warzyw, np. truskawek, porzeczki, pomidorów, ogórków, utartych ziemniaków, śmietany, miodu, soku z cytryny itp. Nie zapominajmy więc — nawet kilka razy w tygodniu — o małych sekcjach odżywczo-witaminowych na twarz, dekolt, szyję.

A tymczasem życząc słońca i umiaru korzystania z niego. Oświadczamy się z nim ostrożnie, a w prognozie lata uzyskamy piękną złocistą cerę, bez oparzeń słonecznych i bolesnego, niestetycznego schodzenia skóry...

ca i dużych różnic temperatury. Unikajmy również kawy i alkoholu. Przed opalaniem na górnej i dolnej powiece nakładamy sporo kremu. Powieki oszczędnie smarujemy kremem.



I. Machniewska

Plażowanie zaczynamy od „sakraentalnych” 15 minut na każdą stronę ciała, stopniowo zwiększając dawki. Umiar jest szczególnie tu ważny w miarę przybywających lat. Intensywne opalanie po 50. sprzyja — jak twierdzą specjaliści — wysuszeniu skóry, jej marszczeniu i wiotczeniu, a także na silnie się zarostu na nogach, brodzie, powstawaniu zmian, starczych brodawek rogowacę itp.

Plażowanie zaczynamy od „sakraentalnych” 15 minut na każdą stronę ciała, stopniowo zwiększając dawki. Umiar jest szczególnie tu ważny w miarę przybywających lat. Intensywne opalanie po 50. sprzyja — jak twierdzą specjaliści — wysuszeniu skóry, jej marszczeniu i wiotczeniu, a także na silnie się zarostu na nogach, brodzie, powstawaniu zmian, starczych brodawek rogowacę itp.

Plażowanie zaczynamy od „sakraentalnych” 15 minut na każdą stronę ciała, stopniowo zwiększając dawki. Umiar jest szczególnie tu ważny w miarę przybywających lat. Intensywne opalanie po 50. sprzyja — jak twierdzą specjaliści — wysuszeniu skóry, jej marszczeniu i wiotczeniu, a także na silnie się zarostu na nogach, brodzie, powstawaniu zmian, starczych brodawek rogowacę itp.

Plażowanie zaczynamy od „sakraentalnych” 15 minut na każdą stronę ciała, stopniowo zwiększając dawki. Umiar jest szczególnie tu ważny w miarę przybywających lat. Intensywne opalanie po 50. sprzyja — jak twierdzą specjaliści — wysuszeniu skóry, jej marszczeniu i wiotczeniu, a także na silnie się zarostu na nogach, brodzie, powstawaniu zmian, starczych brodawek rogowacę itp.

(129)

NIECO DZIENNIK

Z twarzą bez twarzy

Ze skażonych, rozchwianych korzeni wyrastają na skwerach pijacy, zanurzeni w upojonej zieleni, zniewoleni chronicznym kacem. Wokół — w strzępach horyzont i zenit, pęd uliczny w tęczowym obłoku i nad tym, czego nie da się zmienić, czuwa „czysta” od świtu do zmroku. Na rozstajach oszołomienia błędzą w rulon zwinięte twarze, błagające o przebaczenie przed ołtarzem rozpaczy.

STANISŁAW SOSNA-SARNO

Z cyklu: niedyskrecje



Neptun nam się podwoił, czy dwoi nam się w oczach? Fot. M. Zarzecki

Rozmaitości

997 późną porą

W letniej wiosennej nocy mam zwyczaj zasypiać przy otwartym oknie.

Nagle usłyszałem rozdzierający krzyk: RATUNKU!!!

— Niewątpliwie kogoś mordują — pomyślałem z włosem zjeżonym z emocji.

Okazało się, że to sąsiadki oglądają kolejny odcinek telewizyjnego programu „997”, również przy otwartym oknie. A starszkiwie trochę nie dosłysza...

Obarczony przemyśł

Jednym z podstawowych założeń planu 6-letniego jest polepszenie warunków życiowych szerokiej mas pracujących.

Obarcza to wielkimi obowiązkami przemysł odzieży, którego zadaniem polegać będzie na zapewnieniu rynku wewnętrznego w duże ilości wysokogatunkowej, praktycznej i estetycznej a nadto taniej odzieży.

Wygląda na to, że historia weszła w cykl pięćdziesięcioletni. Czyli pewnie za...

Góralu wracaj na... Hel

W Helu jest dużo kramów z tzw. pamiątkami. Obok wyrobów burztyńskich z napisem „Jastarnia” można tam kupić kaszki w stylu za kopiańskim.

Natomiast w Jastarni sprzedają podobno burztyńskie z napisem „Hel” oraz — jak zwykle kaszki, zakopiańskie.

„DZIENNIK BAŁTYCKI” z 17 lipca 1990 r.

no-polończy. Wraz z niedawno otwartym szpitalem przy ul. Obronców Westerplatte — razem 75 miejsc dla polonistów w Sopocie. To jeszcze jeden dowód troski państwa ludowego o zdrowie społeczeństwa.

Coś na PAS

Wystawa zorganizowana w Gdańsku i uroczona 6 rocznicą manifestu PKWN zapowiada się bardzo interesująco. Wśród maszyn, która

„DZIENNIK BAŁTYCKI” z 24 lipca 1990 r.

40 lat mingo...

Postrzyżyny

Inspektorat Komisji Specjalnej w Elblągu przy pomocy MO przeprowadził kontrolę w mieszkaniu Ob. (...), fryzjera zamieszkałego przy ul. Traugutta 61, podejrzanego o gromadzenie artykułów żywnościowych i tekstylnych w nadmiernych ilościach.

Kontrola wykazała, że zapobiegliwy fryzjer zdążył „zmagazynować” 90 kg cukru, tyleż maki pszennej I gat., smalcu 7 kg, tytoniu różnego gatunku 8 kg, mydła do prania 7 kg, proszku do prania 11 kg, mydła toaletowego 22 sztuki, 14 szpilek różnych nić, 90 m materiałów welnianych.

„DZIENNIK BAŁTYCKI” z 15 lipca 1990 r.

Cytat z klasyka

Linie całkowitego uprzedzenia pracującej ludności kaszubskiej realizuje z tworzącej konsekwencją Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, co ostatnio znalazło silny wyraz w przemówieniu Prezydenta Bolesława Bieruta na konferencji wojewódzkiej PZPR w Katowicach: „Musimy — powiedział — stanowczo i zdecydowanie tępić przejawy niechętnego, czy wrógostwa stosunku do Ślązaków, Kaszubów czy Mazurów w tych opiniach administracyjnych czy innych, w których tego rodzaju stosunek mógłby się jeszcze w jakikolwiek formie ujawnić”.

„DZIENNIK BAŁTYCKI” z 23 lipca 1990 r.

Do dziś mu pamiętają

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek prezesa Rady Ministrów mianował inż. Mieczysława Popielę, kierownika Wydziału Komunikacyjnego KC PZPR — ministrem żeglugi.

„DZIENNIK BAŁTYCKI” z 19 lipca 1990 r.

Rodziły się dzieci w Sopocie

Na ul. Abrahama w Sopocie w ubiegłą sobotę po gruntownym remoncie otwarto szpital ginekologiczny.

„DZIENNIK BAŁTYCKI” z 21 lipca 1990 r.

Wycinanki

Prasa co rusz informuje nas o tym co wydarzyło się ostatnio pierwszy raz od pięćdziesięciu lat. A to pielgrzymka rybaków, a to wizyta policji w kościele, a to okręty US Navy w polskim porcie itd.

Wygląda na to, że historia weszła w cykl pięćdziesięcioletni. Czyli pewnie za...

Przyspiesz tę grę!!



K. Rzesniowiecki

Fraszki Krystyny Sylwestrzak

Do montera

Zawsze światłą dajesz radę — Zaświeć, chociaż raz — przykładem!

Ku naprawie

Dano koronę orłowi — Teraz niechaj ON się głowi!

Życiowy „artysta”

W czasie koniunktury czy w dobie kryzysu Orze, sieje, zbiera plony z pola do popisu.



Dyskrecja za miliony

MICHAEL JACKSON wysoko ceni rodzinną dyskrecję. Swojej młodziejszej siostrze La Toyi zaproponował 12 mln dolarów za odstąpienie przez nią od zamiaru wydania książki „Klan Jacksonów”. Siostra, próbująca również się na estradzie, chociaż z mniejszym powodzeniem niż jej siostry brat, odrzuciła propozycję, kłując ją krótko: „Nie i jeszcze raz nie”. Wydawnictwo zainteresowane książką, skłonne jest zapłacić jej znacznie więcej niż 12 mln dolarów.

Saganka na ławie

Znana francuska pisarka, 54-letnia FRANCOISE SAGAN, autorka m. in. głośnej powieści „Witaj smutku”, oskarżona jest o handel narkotykami. Kokiainę, haszysz i heroinę rozprowadzała wśród śmietanki towarzyskiej. Jeśli przestępstwo zostanie jej dowiezione, może otrzymać do dziesięciu lat więzienia. Na pierwszą rozprawę w Lyonie pisarka nie stawiała się ze względu na zły stan zdrowia.

Pismo dla odmieńców

W Moskwie ukazało się nowe pismo „Tiema”. Wydawcą jest powstały niedawno Związek Lesbijek i Homoseksualistów, który rozpoczął walkę o prawa do „inności seksualnej”. Do tej pory za tę „inność” sądy radzieckie karały więzieniem.

Humor żydowski

Rozsądny Dawid

Dawid Goldberg, właściciel restauracji i domu zajezdnego w galicyjskim miasteczku garnizonowym miał żonę wielkiej urody. Któregoś dnia został ją w łóżku z młodym porucznikiem. Kiedy oficer w negliżu wyskakował przez okno, zauważył to szyćwili sąsiadzi. Pytał potem Dawida:

Do dziś mu pamiętają

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek prezesa Rady Ministrów mianował inż. Mieczysława Popielę, kierownika Wydziału Komunikacyjnego KC PZPR — ministrem żeglugi.

„DZIENNIK BAŁTYCKI” z 19 lipca 1990 r.

Rodziły się dzieci w Sopocie

Na ul. Abrahama w Sopocie w ubiegłą sobotę po gruntownym remoncie otwarto szpital ginekologiczny.

„DZIENNIK BAŁTYCKI” z 21 lipca 1990 r.

Niezdecydowani

Dawniej zwykło się mówić o radnych: „radny bezradny”. Nowo wybrane samorządy ostro zabraly się do pracy. Oto gdańscy radni w miniony wtorek w trakcie czterech tur głosowania nie mogli zdecydować kto zasiadzie na prezydenckim fotelu.

W ten oto sposób narodziło się nad Matłową nowe zjawisko: „radny niezdecydowany”.

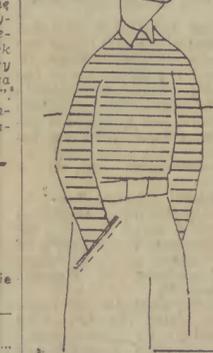
„DZIENNIK BAŁTYCKI” z 21 lipca 1990 r.

Ograbili bank?

Ostatnio Zarząd Portu Gdańsk — Gdynia przejął od Banku Handlowego w Warszawie jeden hangar i dwa składy w Wałnym Odstarzu Celnym w Gdyni. Odbiera się w nich manipulacja i składowanie różnych surowców włókienniczych.

„DZIENNIK BAŁTYCKI” z 21 lipca 1990 r.

Kiedy zrezygnowaliśmy z japonizacji, nie przypuszczałem, że grozi nam meksykianizacja.



Kiedy zrezygnowaliśmy z japonizacji, nie przypuszczałem, że grozi nam meksykianizacja. AB.

Porozmawiajmy o jedzeniu

Letnie specjały

NAPISAŁA do mnie pani Wioła Misąg z Sopotu. Otóż posiada ona w ogrodzie ogromne, dorodne brokuly, które posadziła wiosną namówiona przez znajomą i... teraz nie bardzo wie co z nimi zrobić. Pyta więc o przepisy.

Brokuly, choć ciągle jeszcze mało znane w naszej kuchni, uprawiane są od bodaj XVII wieku. Szczególnie lubia je Włosi i Francuzi. I słusznie. Podobno do kalafiorów, są jednak od nich znacznie łatwiej w uprawie, są równie smaczniejsze i bogatsze w składniki odżywcze. W wielu krajach jada się je okrągły rok, w zimie — mrożone. Posiadają witaminy A, C, B1, B2, PP oraz dużo wania (80 mg), żelaza (4 mg), fosforu, sodu i potasu. 100 g brokuluów dostarcza tylko 36 kalorii. Są zasadowotworcze.

Róża ścina się i jada wraz z duża, mięśnista łodyga i z przyległymi listkami. Niekiedy twierdzą, że łodyga jest smaczniejsza od szparaku. Gotuje się ją jak szparak. Wracając do brokuluów, które posadziła wiosną namówiona przez znajomą i... teraz nie bardzo wie co z nimi zrobić. Pyta więc o przepisy.

Brokuly w cieście: Ugotowane brokuly posypać lekko pieprzem, moczyc w cieście i smażyć na tłuszczu (olej soiowy), rumieniac z obu stron. Ciasto: szklanka kwaśnego mleka roztrzepujemy z 2 jajkami a potem ucieramy z 25 dk maki i soliną. Przy wyjmowaniu warzywa z ciasta dobrze jest posłużyć się łyżką.

Innym, ciągle jeszcze mało znanym (choć masowo uprawianym na działkach) warzywem, jest kukinia (zucchini). Jest to odmiana dyni zwyczajnej, także zasobna w witaminy (A, C, B1, B2, PP) i sole mineralne, szczególnie fosfor, wapń, żelazo. Owoce zbiera się nie wyrosnięte, o długości około 8—10 cm. Bardzo smaczne są nadziewane. Bierze się np. 4 młode kukinie (nie trzeba obierać), kroji wzdłuż. Wydrąża środek. Trzeba następnie sparyżować i odsączyć. Wypełnić nadzieniem (mielone mięso z ryżem lub bułeczką), ułożyć w rondlu poddane odrobina rosolu (może być z koncentratu), dodać 1 łyżeczkę masła i dusić pod przykryciem. Kiedy prawie mięknie — wymieszać pół szklanki śmietanki z odrobiną maki, dodać siekany koper, zalać kukinie i jeszcze chwilę dusić. Powinny być zupełnie miękkie. Wyjąć z rondla, kroić w krążki, układać na półmisku i polać sosem. Można obłożyć ryżem lub makaronem. Zamiast sosu koperkowego, można podać z sosem pomidorowym. Smacznego!

Hobby hobby hobby

Na działce

KONCZY się zbiór truskawek, a przychodzi czas na zabieg pielęgnacyjny truskawkowych krzaków. Im wcześniej rozpoczniemy zabieg, tym lepsze będą przyszłoroczne plony. Prace te rozpoczynać trzeba od zebrania z roślin oraz z gleby wszystkich porażonych szara pleśnią (nieestety, w naszym klimacie trudno się z nią raz na zawsze uporać) owoców truskawek i głębokiego zakopania ich w ziemię. Następnie wygrabić należy ściółkę z międzyrzędzi i kolejno, najpóźniej po 3 tygodniach (licząc od zbioru truskawek) ścinać ostrym nożem wszystkie liście dwu i trzy letnich truskawek. Nie ścinamy ich jednak niżej niż 5—7 cm nad ziemią, aby nie uszkodzić pąków wzrostu znajdujących się w przynasadowej części ogonków liści.

Ścięte liście trzeba również starannie wygrabić i spalić, aby nie rozwinęły się na zagoniku takie choroby, jak biała plamistość liści czy szkodniki, np. przędziorki. Zabieg ten powoduje również zwiększenie formowania się pąków kwiatowych, a tym samym lepsze plonowanie w roku przyszłym i wstrzymuje wyrastanie wasów, które osłabiają roślinę. W takiej sytuacji rośliny szybko odbudowują nadziemną część i we wrześniu mają już młode, zielone i obfite liście.

Liście wycinamy jednak tylko na roślinach starszych, a więc głównie dwu i trzyletnich, natomiast wasami. Z nich to właśnie pozyskać możemy własną, dobrze ukorzenioną roszadę do nowych nasadzeń. W tym przypadku nie należy także ścinać liści z krzaków na których pozostawiamy wasy. Hodowanie roszady rozpoczynamy w ten sposób, że wokół wybranych krzaków truskawek spulchniamy ostrożnie glebę dodając do niej sporo do-

brze rozłożonego kompostu i kolejno podlewamy w miarę potrzeby. Rozłogi w takich warunkach szybko wzmacniają się i na powstałych z nich roślinkach wkrótce pojawiają się listki. Gdy rozłogowe roślinki ukorzenią się — odcina się was od rośliny maciernej i po około 10 dniach roszada jest już gotowa do wysadzenia. Nim ją wyłamiemy z ziemi — musi być bardzo obficie podlana. Młode rośliny — sadzonki przesadzamy na nowy zagonik z bryłką gleby. Ziemię wokół truskawek spulchniamy także na dwa-gonikach z uprawami dwuletnimi i trzyletnimi, nie głębiej jednak niż na 2—3 cm, aby nie uszkodzić korzeni i nie pozabawiać roślin (zł)

Cztery kółka i my

W świecie coraz częściej trzeba zapinać pasy bezpieczeństwa zaraz po zajęciu miejsca w samochodzie. Coraz częściej też wyposażone są w nie tylne siedzenia. U nas przepisy nakładają obowiązki zapinania pasów bezpieczeństwa przez kierowcę i pasażera na przednim siedzeniu tylko podczas jazdy poza terenem zabudowanym, a i tak nie wszyscy cy traktują ten obowiązek poważnie. A przecież pasy skutecznie chronią przed skutkami wypadków. Inna sprawa to sposób ich zapinania. Niestety rzadko je szcze nasze pojazdy wyposażone są w pasy bezwład-

nościowe, bardzo praktyczne w użyciu. Najczęściej spotykane pasy wymagają regulacji po to, by mogły spełniać prawidłowo swoją rolę. Zapinanie zbyt luźno nie chronią kierowcy i pasażerów — o tym warto pamiętać.

— Czy mogę jechać z szybkością 110 km/godz samochodem? — odpowiada nam ekspert, p. Franciszek Romanowicz, wiceprezes ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego. Automobilklubu Gdańskiego.

— Dopuszczalna prędkość samochodu osobowego na drodze pojazdów samochodowych dozwolona jest do 110 km/h, jeżeli nie wystąpi lokalne ograniczenia.

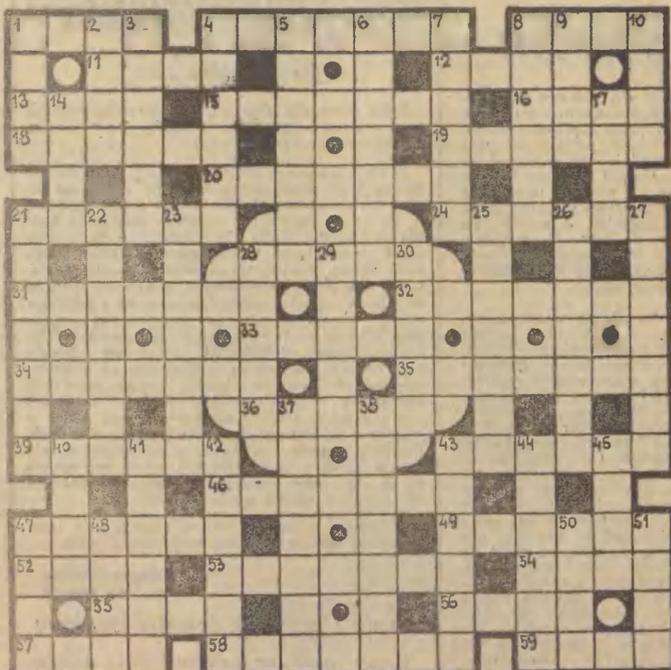
Odpowiadamy na pytanie

— Czy mogę jechać z szybkością 110 km/godz samochodem? — odpowiada nam ekspert, p. Franciszek Romanowicz, wiceprezes ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego. Automobilklubu Gdańskiego.

— Czy mogę jechać z szybkością 110 km/godz samochodem? — odpowiada nam ekspert, p. Franciszek Romanowicz, wiceprezes ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego. Automobilklubu Gdańskiego.



Krzyżówka z tuatara



POZIOMO: 1) umowa, układ, 4) bliski, 5) woz, 8) drogi, 9) bulwy, 10) przedsta...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Wśród Czytelników, którzy w terminie do 17 lipca nadesłali prawidłowe rozwiązania...

Kalejdoskop wakacyjny

Balandaszek i inni

KALIKST Balandaszek, Marianna Splendorek, Głiwiec Kretowiczka i inni o równie różnorodnych nazwiskach...

Byle jak i byle gdzie

Heweliusz za zastoną

NA jednej z sesji MRN w Gdańsku Andrzej Januszajtis przypomniał losy towarzysza Heweliusza...

V Bałtycki Festiwal Piosenki Morskiej

Wielkie szantowe śpiewanie

DZIŚ i jutro w Gdyni odbywać się będzie jubileuszowy V Bałtycki Festiwal Piosenki Morskiej...

„Manon Lescaut”

Opery Bałtyckiej

Wszystkich gdańskich melomanów i letnich gości serdecznie zapraszamy na premierę, która w sobotę (7 lipca) odbędzie się na scenie Opéry Bałtyckiej...

Sobota

Table with 2 columns: Time and Program details for Saturday.

Kina

GDANSK, Leningrad, USA, 15.12.14.16.18.20. Helikon, sob. niedz. Impediment...

Lektura na weekend

W sobotę w Toruniu ukazała się książka na temat wojny polsko-rosyjskiej...

„Dowcip surowo wzbroniony”

Bo widzisz - ja mam jeszcze coś między uszami. Sen Walec: Matka Boska z Walecia w kłopotach...

na dziś i jutro

Table with 2 columns: Today and Tomorrow, listing various events and programs.